

Mathewson Fabuła biblijnego wykładu 6 – Objawienie

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To szósty i ostatni wykład dr Dave'a Matthewsona na temat fabuły Biblii. W tym wykładzie zajmie się listami ogólnymi, a następnie zakończy Księgą Objawienia. Jak we wszystkich swoich wykładach tutaj, będzie rozwijał pięć tematów: przymierze, lud Boży, świątynia, ziemia i królestwo.

A teraz doktor Dave Mathewson. W tym ostatnim wykładzie chcemy poruszyć dwie rzeczy: prześledzić pięć wątków tej historii w pozostałej części listów Nowego Testamentu, od Listu do Hebrajczyków, aż do kilku odniesień do listów Jana. To, co zamierzam zrobić, nie będzie tak obszerne, jak to zrobiliśmy z listami Pawła czy Ewangeliami, ale chcę tylko dać wam wystarczająco dużo do zademonstrowania i wystarczającą liczbę przykładów w różnych częściach tak zwanych listy ogólne zwykle mają na celu wykazanie, że ponownie temat lub historia i jej pięć tematów są albo przyjęte, albo wyraźnie pojawiają się w kilku sekcjach listów ogólnych w służbie celowi autora.

Oczywiście autorzy mogą podkreślać różne części tematu lub historii w zależności od celu, dla którego piszą, lub potrzeb, do których się odnoszą. Niemniej jednak, kiedy to wszystko złożymy w całość, nadal widzimy, że pięć głównych wątków tej historii pojawia się w różnych miejscach listów ogólnych. A następnie drugą rzeczą, którą zrobimy, będzie przyjrzenie się, jak te tematy osiagają punkt kulminacyjny w ostatecznej wizji Apokalipsy Jana, jako swego rodzaju finał historii i zakończenie historii, które podkreśla jeszcze nie i dopełnienie tego, co już jest. zapoczątkowany przez Jezusa, Jego Kościół i Jego naśladowców w pozostałej części Nowego Testamentu.

więc tak zwanym listom ogólnym lub reszcie Nowego Testamentu, na razie wyłącznie Objawieniu. Ale na przykład temat ludu Bożego. Jednym z miejsc, w którym najwyraźniej zostało to wyrażone, jest tekst z 1 Listu Piotra oraz rozdziałów 2 i wersetów 9 i 10, gdzie ponownie chciałbym zwrócić uwagę na język Starego Testamentu, który odnosi się do Izraela jako ludu Bożego teraz odnosi się do Kościoła jako nowego ludu Bożego, jako przywróconego ludu Bożego.

Zatem Piotr mówi w 1 Liście Piotra w rozdziałach 2, 9 i 10: „...ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym przez Boga, abyście głosili potężne dzieła Tego, który powołał was z ciemności do przedziwnego światła jego. Kiedyś nie byliście ludem, ale teraz jesteście ludem Bożym. Kiedyś nie dostąpiliście miłosierdzia, ale teraz miłosierdzia dostąpiliście. Tak więc, odnosząc ten tekst do Kościoła, do którego zwraca się Piotr, wyraźnie przyznaje, że są one ostatecznym wypełnieniem obietnicy odrodzenia ludu Bożego.

Zatem język, który pierwotnie odnosił się do Izraela, teraz odnosi się do Kościoła jako ludu Bożego. Powiedzieliśmy jeden z nich i są inne teksty, którym moglibyśmy się przyjrzeć, ale jednym z tematów ściśle związanych z ludźmi jest przymierze. Bóg zawiera przymierze ze swoim ludem.

To właśnie ustanawia ich jako Jego lud. Formuła przymierza: Ja będę waszym Bogiem, wy będziecie moim ludem. Miejsce, w którym prawdopodobnie najwyraźniej widzimy język przymierza, znajduje się w Liście do Hebrajczyków, która w rzeczywistości nawiązuje do języka z 31. rozdziału Jeremiasza i obecnie widzi jego wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa w Jego śmierci jako ofierze na wzór ofiary Starego Testamentu.

Teraz śmierć Jezusa inauguruje nowe przymierze z 31. rozdziału Jeremiasza. Oto więc 10. rozdział Listu do Hebrajczyków, zaczynając od wersetu 8, a ja przeczytam do 17. I znowu, większość tego to dość rozbudowany cytat z 31. rozdziału Jeremiasza.

Dlatego mówi: Bóg ma do nich pretensje, gdy mówi: Z pewnością nadejdą dni, mówi Pan, kiedy zawrę nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy. Nie tak jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami w dniu, gdy ująłem ich za rękę i wyprowadziłem z ziemi egipskiej, bo nie trwali w moim przymierzu i dlatego się o nich nie troszczyłem – mówi Pan. Takie jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po tych dniach – mówi Pan.

Włożę moje prawa w ich umysły i napiszę je na ich sercach. Będę ich Bogiem; będą moim ludem. I nie będą się wzajemnie uczyć ani mówić między sobą: Poznajcie Pana, bo wszyscy będą mnie znać od najmniejszego do największego, bo będę miłosierny dla ich nieprawości.

Nie będę już pamiętał ich grzechów. Temat odpuszczenia grzechów. A potem ostatni werset, myślę, że powiedziałem 17, ale w wersecie 13 miałem na myśli, mówiąc o nowym przymierzu, że On uczynił pierwszy przestarzałym, a to, co jest przestarzałe i starzejące się, wkrótce zniknie.

Jednak autor dalej wykazuje, że to nowe przymierze przepowiedziane przez Jeremiasza, o którym sam fakt, że Bóg mówił i obiecał nowe przymierze, sugeruje, że stare przymierze zostanie zastąpione i nie będzie już obowiązywać. W pozostałej części tej sekcji autor wyraźnie wskazuje, że śmierć Jezusa Chrystusa i Jezus Chrystus jako nowy kapłan pełniący służbę w niebiańskiej świątyni wyraźnie wskazują na inaugurację tego przymierza. Zatem w szczególności List do Hebrajczyków nie tylko zakłada, ale wyraźnie rozwija temat Jezusa inaugurującego nowe przymierze Jeremiasza, które teraz przynosi ludowi zbawienie.

Jeszcze raz sugeruję, że gdziekolwiek wspomina się o Duchu Świętym w listach ogólnych, od Hebrajczyków aż do Apokalipsy, gdziekolwiek wspomina się o Duchu Świętym, ponownie, jak Paweł, obejmuje to Nowe Przymierze. Duch Święty z Ezechiela 37 będący darem nowego przymierza lub związany z ustanowieniem przymierza Bożego. Zatem Kościół, lud Boży, postrzegani są jako prawdziwy lud Boży, spełniający ten temat.

Bóg zawiera nowe przymierze. Są one ustanowione na mocy ustanowienia nowego przymierza. Stanowią oni lud Boży poprzez ustanowienie nowego przymierza.

On jest ich Bogiem. Będą jego ludem. Na koniec lub następny temat królestwa lub rządów Dawida.

Ponownie, zaczynając od 1 rozdziału Listu do Hebrajczyków, w wersecie 5, do którego z aniołów kiedykolwiek powiedział Bóg: Jesteś moim synem, dzisiaj cię zrodziłem. Albo znowu ja będę jego ojcem, a on moim synem. To język wywodzący się z 2. rozdziału Psalmu, Psalmu królewskiego lub Dawidowego, oraz 2 Samuela 7, formuły przymierza Dawida.

Tak więc teraz Jezus Chrystus jest wyraźnie przebrany za syna Dawida.

Prawdopodobnie zostało to już przewidziane w pierwszych kilku wersetach rozdziału 1, szczególnie w wersecie 3. On, odnosząc się do Jezusa, Syna Bożego, jest odbiciem chwały Bożej, dokładnym odciskiem samej istoty Boga, być może sugerując obraz języka Boga. I podtrzymuje wszystko swoim potężnym słowem.

Dokonując oczyszczenia za grzechy, zasiadł po prawicy Boga na wysokościach lub majestatu na wysokościach, przywołując Psalm 110. Tak wyraźnie Jezus jest postrzegany jako ten, który wypełnia obietnicę wiceregenta, króla Dawida, który będzie panował nad ludem Bożym, ale który rozszerzy panowanie Boże na całe

stworzenie, zgodnie z Psalmem 2, Psalmem 110, a ostatecznie zamierzeniem wobec króla, który zasiądzie na tronie Dawida. Zatem wyraźnie List do Hebrajczyków zestawia język w pierwszym rozdziale już o stworzeniu , ale także o królestwie Dawida.

Znajdziesz to później w 2. rozdziale Listu do Hebrajczyków oraz w wersetach od 5. do 8., gdzie znowu znajduje się dość długi cytat z 8. rozdziału Psalmu, Psalmu, który widzieliśmy w 1. rozdziale Listu do Efezjan. Zatem autor Listu do Hebrajczyków mówi: „Teraz Bóg nie poddał nadchodzącego świata, o którym mówimy, aniołom, ale ktoś gdzieś zaświadczył, tj. autor Psalmu 8: Kim są ludzie, że o nich pamiętacie, albo śmiertelnicy, że się o nich troszczycie? Uczyniłeś ich trochę niższymi od aniołów. Ukoronowałeś ich chwałą i czią, poddając wszystko pod ich stopy. A potem autor w swoim komentarzu do tej pieśni mówi dalej: Teraz , poddając im wszystko, Bóg nie pozostawił niczego poza ich kontrolą.

W tej sytuacji nie widzimy jeszcze wszystkiego, co im podlega. Widzimy jednak Jezusa, który na małą chwilę stał się niższy od aniołów, teraz ukoronowany chwałą i czią przez cierpienie i śmierć, aby za łaską Bożą zakosztował śmierci za wszystkich. Więc co tu się dzieje? Zasadniczo autor zdaje się mówić: Jezus Chrystus zainaugurował ten Psalm 8, który wyraźnie, jak już widzieliśmy, Psalm 8 ma swoje korzenie w stworzeniu.

To psalm o pierwotnym stworzeniu, w którym Bóg stworzył ludzkość na swój obraz, aby panowała nad stworzeniem. Teraz zaczęło się to wypełniać w Jezusie Chrystusie. Widzimy już Jezusa, który już teraz dokonuje naszego zbawienia i poddaje wszystko pod swoje stopy w oczekiwaniu na czas, kiedy ten Psalm, realizując Boży zamysł stworzenia, znajdzie swój ostateczny wyraz.

Ale zauważcie, że Jezus jest tym, który za wszystkich skosztował śmierci. Później jest opisywany jako Ten, który przynosi werset 10. Wypada, aby Bóg, dla którego i przez którego wszystko istnieje, wywodząc wielu synów do chwały, uczynił pioniera ich zbawienia doskonałym przez cierpienie. Tak więc Jezus, który wypełnia Psalm 8, jest środkiem, dzięki któremu osiągamy nasze przeznaczenie, jakim jest wypełnienie Bożego zamysłu zawartego w Psalmie 8, aby ludzkość rządziła całym stworzeniem.

Zatem jasne jest, że autor języka hebrajskiego postrzega Jezusa Chrystusa jako spełnienie obu obietnic Dawida dotyczących wiceregenta, króla, który będzie rządził, ale także ostatecznie powiąże go z powrotem ze stworzeniem za pomocą tekstu takiego jak Psalm 8. Nasz zamiar, nasze przeznaczenie, które miał zostać zrealizowane przez Adama w Księdze Rodzaju 1 i 2, jest teraz realizowane przez Jezusa Chrystusa, pioniera i doskonaliciela naszej wiary i naszego zbawienia. Aby tylko zademonstrować inny tekst, który już przeczytaliśmy i który wyraźnie mówi o królestwie, które teraz odnosi się konkretnie do ludu, przyjrzelśmy się już 1 Piotrowi 2 oraz wersetom 9 i 10, ale powtórzę werset 9 z 1 rozdziału 2 Piotra, jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem. Zwróć uwagę na język królestwa lub rodziny królewskiej, świętego narodu.

Ponownie, zamierzeniem Izraela było być zarówno królestwem, jak i kapłaństwem, w ramach wypełnienia Bożego zamysłu wobec Jego ludu i ostatecznie stworzenia. To odnosi się teraz do ludu Bożego. Ponownie, istnieją inne wersety, na które moglibyśmy wskazać, które łączą Jezusa być może z wypełnieniem obietnic danych Dawidowi lub które nawiązują do tematu panowania, ale przyjrzymy się temu bardziej wyraźnie, gdy dojdziemy do rozdziałów Objawienia 1 i 2. Tak więc, ludu Boży, nowe przymierze, w którym Bóg ustanawia przymierze ze swoim ludem, temat królestwa wyrażony w królu Dawidowym, wiceregencie spełnionym w Chrystusie, ale także rozprzestrzenił się na panowanie nad całą ziemią w wypełnieniu Księgi Rodzaju 1 i 2. A co z językiem świątynnym i obrazami świątynnymi? 1 Piotra, ponownie, 1

Piotra rozdział 2, wersety 4, 5, a zwłaszcza wersety 4, 5 i 6, przeczytamy to, wersety 4, 5 i 6. Oraz werset 9, gdzie są zwane królewskim kapłaństwem, lud nazywany jest królewskim kapłaństwem.

Wróćmy jednak do rozdziału 2 Listu 1 Piotra w wersetach od 4 do 6 i chcę, abyście zauważyli, w jaki sposób Piotr, podobnie jak Paweł i inni autorzy Nowego Testamentu, używa języka świątynnego, aby odnieść się do samych ludzi, dzięki czemu przywrócona świątynia znajdzie się w samych ludzi, a nie odrębną strukturę. Tak więc 1 Piotra 2,4-6 przystępujecie do Niego, żywy kamień dla Jezusa Chrystusa, choć odrzucony przez śmiertelników, ale wybrany i kosztowny w oczach Boga, i jak żywe kamienie, wy sami jesteście budowani w dom duchowy, aby być świętym kapłaństwem, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. Bo stoi w Piśmie, oto Ja kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany i kosztowny, a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony.

Zatem Piotr zdaje się nawiązywać do koncepcji Kościoła jako świątyni, duchowej świątyni, której ofiary nie są ofiarami zwierzęcymi ze Starego Testamentu, ale których obecne ofiary są ofiarami uwielbienia, uwielbienia i posłuszeństwa składanymi Jezusowi Chrystus. List do Hebrajczyków rozdział 10, aby ponownie wrócić do Listu do Hebrajczyków, rozdział 10 Listu do Hebrajczyków i wersety od 19 do 22. Dlatego, moi przyjaciele, mając pewność, że wejdziemy do świątyni przez krew Jezusa, nową i żywą drogą, którą otworzył nam przez zasłonę, która jest przez Jego ciało, a skoro nad domem Bożym mamy wielkiego arcykapłana, przystąpmy ze szczerym sercem, z pełną pewnością wiary, z sercem oczyszczonym ze złego sumienia a nasze ciała obmyte czystą wodą.

Jest wiele języków, o których moglibyśmy porozmawiać, co to może oznaczać, ale chcę, żebyście zwrócili uwagę na fakt, że ten język ponownie odzwierciedla obrazy świątyni. Ten język zbliżania się do Boga i zbliżania się do Jego obecności, język

kapłaństwa, język bycia czystym, pokropienia i obmycia czystą wodą, wszystko to współbrzmi ze starotestamentowym językiem kapłaństwa i świątyni. Aby po raz kolejny autor sugeruje, że przez Jezusa Chrystusa została zbudowana nowa świątynia.

Mamy bezpośredni dostęp do Bożej obecności. I w rzeczywistości sam kościół jest świątynią, w której przebywa Boża obecność. Dla ludu Bożego Bóg ustanowił lud, wypełniając swój zamiar od stworzenia, aby mieć lud i wejść w relację przymierza.

Nowe przymierze zostało ustanowione. Bóg będzie ich Bogiem. Będą jego ludem.

Królestwo Dawidowe zostało ustanowione, gdy król Dawidowy rządził z nieba nad swoim ludem, wypełniając obietnice Starego Testamentu, wypełniając Psalmy, ale także rządził całym stworzeniem. Lud Boży sam stanowi władzę królewską i uczestniczy w tej regule. Świątynia została założona.

Mieszkanie Boga jest teraz z Jego ludem. Jego mieszkanie w świątyni przybytku znajduje się teraz wśród jego ludu, który jest prawdziwą świątynią, a nie oddzielną fizyczną strukturą. Ostatnim tematem jest ziemia i stworzenie.

Ponownie temat ziemi danej ludowi, danej Adamowi i Ewie w Księdze Rodzaju 1 i 2, danej Izraelowi jako miejsce błogosławieństwa w obecności Boga, ale potem obietnica ostatecznego przywrócenia nowego stworzenia, wszystko w tym języku też rośnie. I znowu chcę poruszyć tylko kilka tekstów, zaczynając od 1 Piotra 1. 1 Piotra 1 w wersety 3 i 4. Kiedy to czytam, chcę, żebyście ponownie zwrócili uwagę na rodzaj obrazów ziemi dziedzictwa. Werset 3 z 1 Piotra 1, niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, przez swoje wielkie miłosierdzie dał nam nowe narodzenie, czyli język stworzenia, czyli nowy język stworzenia, do żywej nadziei przez zmartwychwstanie Jezu Chryste, początek nowego stworzenia z martwych do

dziedzictwa niezniszczalnego, nieskalanego i niewiędnącego, zachowanego dla ciebie w niebie.

Zatem ponownie zwróćcie uwagę nie tylko na nowy język stworzenia, mówiący o nowych narodzinach i zmartwychwstaniu, ale także na dziedzictwo, tak że teraz dziedzictwo, dziedzictwo niebiańskie, którym się teraz cieszymy, jest, jak sądzę, postrzegane jako ostateczne wypełnienie obietnicy odziedziczenia gruntu. Tym, co kraina wyobrażała i na co wskazywała, były ostatecznie błogosławieństwa zbawienia i nowego stworzenia, które już się wypełniły i zapoczątkowały w osobie Jezusa Chrystusa. To był 1 Piotra 1 werset 3 i werset 4. Tekst, któremu jeszcze nie przyglądaliśmy się, ale rozdział 1 Jana, aby spojrzeć na temat krainy stworzenia lub bardziej nowy temat stworzenia z innej perspektywy, 1 Jana rozdział 2 i werset 17.

Jeśli mogę cofnąć się do wersetów 15 i 16: „...nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie. Miłości Ojca nie ma w tych, którzy miłują świat. Bo wszystko, co jest na świecie, jest Pragnienie ciała, pragnienie oczu, pycha bogactwa, które niektórzy często łączą z pierwotną pokusą z rozdziału 3 Księgi Rodzaju, nie pochodzą od Ojca, ale ze świata.

A świat i jego pragnienia przeminą, lecz ci, którzy pełnią wolę Bożą, żyć będą na wieki.” Innymi słowy, widzimy tu motyw dekreacji. Obecny świat już przemija w oczekiwaniu na nowe stworzenie. I znowu: Jan nie używa tutaj wyraźnie języka nowego stworzenia, ale z pewnością posługuje się pojęciem dekreacji obecnej ziemi.

Obecny świat już przemija w oczekiwaniu na inaugurację i spełnienie nowego stworzenia. Jakuba, rozdział 1 i werset 18, ponownie, aby przywołać inny tekst, któremu jeszcze nie przyjrzeliliśmy się. Rozdział 1 i werset 18: „...wypełniając swój zamysł, zrodził nas przez słowo prawdy, abyśmy stali się jakby pierwocinami Jego

stworzenia". Zwróć uwagę na język nowych narodzin, owoców i stworzenia połączony w tej jednej sekcji.

Więc znowu myślę, że James zakłada, że nowe stworzenie zostało zainaugurowane. Tekst proroków Starego Testamentu, który mówi o nowym stworzeniu, nowych narodzinach i płodności, która teraz rozkwitnie, znajdujemy w stwierdzeniu Jakuba, że Bóg dał nam nowe narodzenie, abyśmy mogli stać się pierwociną Jego stworzenia. Nowe stworzenie zostało już zapoczątkowane przez tych, którzy odpowiadają na Słowo w wierze i posłuszeństwie, zgodnie z 1. rozdziałem Jakuba i 2. rozdziałem Jakuba. Prawdopodobnie jednak tekst, który mówi więcej niż jakikolwiek inny tekst, przynajmniej w listach ogólnych, o temacie ziemi i stworzenia jest List do Hebrajczyków, ponownie w Liście do Hebrajczyków, w rozdziałach 3 i 4. Nie chcę czytać całej tej sekcji, ale dzieje się to w kontekście jednego z ostrzeżeń, które rozsiępane są po literackim krajobrazie Listu do Hebrajczyków.

I w tej części autor ostrzega swoich czytelników, prawdopodobnie żydowskich chrześcijan, aby nie przegapili tego odpoczynku. Oznacza to, że mają do dyspozycji odpoczynek. A autor wyraźnie utożsamia ten odpoczynek jako, można by rzec, odpoczynek w Jezusie Chrystusie, jako zbawienie w Chrystusie Jezusie.

Ostrzega więc swoich czytelników, aby nie przegapili tego i nie odwracali się od tego. Intrygujący jest jednak sposób, w jaki to robi, porównując autora Listu do Hebrajczyków, kimkolwiek jest, porównując swoich czytelników do ludu Bożego Starego Testamentu. Innymi słowy, porównuje swoich czytelników do ich przodków, którzy wędrowali przez pustynię aż do ziemi obiecanej.

Jednakże, jeśli pamiętacie tę historię ze Starego Testamentu, kiedy lud Boży po tym, jak Bóg wybawił ich z Egiptu i wyjścia z Egiptu, poprowadził ich przez pustynię do

ziemi obiecanej, nie chcieli wejść. Odmówili posłuszeństwa Bożej obietnicy i Jego nakazowi, aby wejść. A z powodu nieposłuszeństwa nie pozwolono im tego zrobić.

Aż do później, Jozue miał ich przyjąć. Ale zauważcie, że w 3 i 4 rozdziale Listu do Hebrajczyków, autor mówi swoim czytelnikom, nie przegapcie tego zbawienia, które teraz zapewnił Jezus Chrystus. Nie przegapcie tego odpoczynku, który przychodzi w Chrystusie.

Rozumiem, że to właśnie ma na myśli mówiąc odpoczynek. Ale zauważ, jak on łączy to ze Starym Testamentem. W rozdziale 4 i wersecie 2 mówi: Rzeczywiście, dobra nowina dotarła do nas, autorów czytelników Listu do Hebrajczyków w I wieku, podobnie jak do nich, do starotestamentowego ludu Bożego, który tułał się po pustyni.

Ale wieść, którą usłyszeli, nie przyniosła im pożytku, ponieważ wiara nie łączyła ich z tymi, którzy słuchali. My bowiem, którzy uwierzyliśmy, wejdziemy do tego odpoczynku, jak powiedział Bóg. Tak wyraźnie, jego czytelnicy mogą wejść w ten odpoczynek, który jeśli przeczytasz rozdziały 3 i 4, wyraźnie łączy ze zbawieniem w Chrystusie, z odpocznieniem w Chrystusie i zaufaniem Chrystusowi w sprawie ich zbawienia.

Werset 10, znowu idea odpoczynku. Ci, którzy wchodzą do Bożego odpoczynku, również przestają pracować. Zatem odpoczywajcie i ufajcie Chrystusowi, a nie swoim dziełom i własnej pracy. Wiersze 12 i 13: Zaprawdę, Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające, aż oddzieli duszę od ducha, staw od strzały.

Potrafi ocenić myśli i intencje serca. I przed nim nie kryje się żadne stworzenie, lecz wszystkie stoją nagie i leżą nagie przed oczami Tego, z którego mamy zdać sprawę. Zatem to Słowo Boże osądza na podstawie tego, kto wchodzi do tego odpoczynku.

Zatem ludowi Bożemu przysługuje obiecany odpoczynek, ustalony przez samego Jezusa Chrystusa. Czasami zastanawiam się, czy określenie słowa Bożego jako żywego, czynnego, ostrzejszego niż wszelki miecz obosieczny ma odnosić się do samego Chrystusa. Chociaż znowu może odnosić się do głoszonej ewangelii lub słowa Bożego.

Ale najwyraźniej ma to na celu ocenę, kto wejdzie do tego odpoczynku. I ostrzeżenie: nie zaniedbujcie tego odpoczynku, nie przegapcie tego odpoczynku, który został zapoczątkowany w Chrystusie, tego odpoczynku i ufności w Chrystusie. Chcę jednak, żebyście zwrócili uwagę na dwie rzeczy.

Zwróć uwagę, jak jest to powiązane przede wszystkim z ziemią obiecaną daną Izraelowi. Werset 8: Bo gdyby Jozue dał im odpoczynek, gdy wprowadzał ich do ziemi obiecanej, Bóg nie mówiłby później o innym dniu. Oznacza to, że jest Psalm 95, w którym cytując autora zdaje się przewidywać, że nadal jest dostępny odpoczynek.

A teraz autor mówi, że jeśli Jozue dał ludowi ostateczny odpoczynek, chociaż był to odpoczynek, jeśli to było wszystko, to dlaczego Bóg nadal obiecał odpoczynek znacznie później w Psalmie 95? A teraz autor Listu do Hebrajczyków mówi, że odpoczynek jest teraz dostępny dzięki Jezusowi Chrystusowi. Zatem odpocznienie, którym lud cieszył się w ziemi obiecanej, dany mu w ramach wypełnienia obietnicy danej Abrahamowi, teraz ostatecznie spełnia się w odpocznieniu w Jezusie Chrystusie i zbawieniu, które On zapewnia w Liście do Hebrajczyków 4, 5, 3 i 4. Z tego też powodu mówi się ludziom, aby nie przegapili tego odpoczynku, który wciąż jest dla was dostępny dzięki osobie Jezusa Chrystusa. Jest więc powiązany z ziemią obiecaną.

Przyjmuję, że odpoczynek, który zapewnia Chrystus, jest ostatecznym wypełnieniem i zapoczątkowaniem odpoczynku, który był jedynie figuralizowany i oczekiwany w krainie błogosławieństwa i Bożej obecności, która została dana Izraelowi. Ale zauważ, jak ten odpoczynek jest również powiązany aż do stworzenia. Rodzaju 3 i 4. My bowiem, którzy uwierzyliśmy, weszliśmy do tego odpoczynku, tak jak powiedział Bóg, jak w swoim gniewie przysiągłem, że nie wejdą do mojego odpoczynku, cytując Psalm 95.

Chociaż jego dzieła zakończyły się wraz z założeniem świata, gdyż w jednym miejscu jest mowa o siódmym dniu, który nastąpił, a Bóg odpoczął siódmego dnia od wszystkich swoich dzieł. Zwróćmy więc uwagę, jak autor łączy to z narracją o stworzeniu. Tak więc przynajmniej, chociaż dzieją się tu inne rzeczy, autor widzi przynajmniej resztę, której można doświadczyć w Chrystusie, zbawienie, w którym uczestniczy się w Chrystusie, opisane w pozostałej części Listu do Hebrajczyków, jest wypełnienie ziemi obiecanej, reszta, którą ludzie mieli cieszyć się w ziemi obiecanej danej Izraelowi, ale ostatecznie cała reszta, która była związana z pierwotnym stworzeniem w rozdziale 3 i 4 Księgi Rodzaju. Teraz ta historia osiąga swój punkt kulminacyjny w odpocznieniu, którym teraz można się cieszyć w osobie Jezusa Chrystusa.

Zatem ostatecznie obietnica ziemi, pierwotne stworzenie, obietnica ziemi dana Izraelowi osiąga swoje wypełnienie w spoczynku w Chrystusie i zaufaniu Mu w sprawie własnego zbawienia. Zatem na zakończenie listów ogólnych, zanim spojrzymy na Apokalipsę św. Jana, także i one czasami wyraźnie się ujawniają, ale innym razem tuż pod powierzchnią leżą założenia tej historii i pięciu głównych tematów ziemi i stworzenia, świątyni, ludu Bożego, nowego przymierza i królestwa, królestwa Dawidowego i panowania. W całym Nowym Testamencie, listach Pawła, aż do Ewangelii, listów Pawła i listów ogólnych, po których odbyliśmy bardzo krótki i

pośpieszny przegląd, widzimy, że nacisk kładziony jest przede wszystkim na, na czym się skupialiśmy, na już aspekt, zainaugurowany aspekt tej historii, ale w listach Pawła i pozostałej części Nowego Testamentu można znaleźć mnóstwo wskazówek na temat wymiaru już lub jeszcze nie, wymiaru zakończonego, który dopiero nadejdzie.

Widzieliśmy to w związku na przykład z wzmianką Pawła w Liście do Efezjan 1.10, że Boży plan jest taki, że pewnego dnia wszystko zostanie podsumowane w Chrystusie i znajdzie to, co sprawiedliwe, wszystko na niebie i na ziemi znajdzie należne mu miejsce w stosunku do Chrystus. Najbardziej szczegółowy opis zakończenia tej historii znajduje się jednak w Objawieniu 21 i 22. Oto finał.

Oto konkluzja historii, którą można znaleźć w rozdziałach 21 i 22 Księgi Objawienia. W tej części chcę jeszcze raz wykazać, że praktycznie wszystkie pięć tematów, a także kilka innych rzeczy, ale wszystkie pięć tematów, o których rozmawialiśmy, o wyraźnie znajdują swój punkt kulminacyjny i finał w Objawieniu 21 i 22. Tak, że wszystkie wątki tej historii, które wyłaniają się w innych częściach i przeplatają się teraz, łączą się w całej okazałości i pełni w rozdziałach 21 i 22 Objawienia w tym apokaliptyczną wizję, jaką ma Jan.

A kiedy o tym rozmawiamy, staje się jasne, że Jan sięga aż do Starego Testamentu, tekstu proroczego, a także stworzenia, ale widzi je także w świetle Nowego Testamentu i tego, jak wypełniły się one w Chrystusie. Ale teraz osiągnęły swoje ostateczne spełnienie. Zaczniemy więc na przykład od tematu ludu Bożego.

Ta ostateczna wizja Apokalipsy skupia się pod pewnymi względami na spełnionym ludu Bożym, zaczynając od Bożego zamiaru stworzenia ludu z Księgi Rodzaju 1 i 2, który teraz realizuje się w Bożym wyborze Izraela na swój lud, swój naród. I jak widzieliśmy w Nowym Testamencie, teraz spełnia się ono w Chrystusie i Jego Kościele, teraz znajduje swój ostateczny wyraz w ludzie Bożym, wizja ludu Bożego w

Objawieniu 21 i 22. Pozwólcie więc, że na przykład zwrócę uwagę na to, że niektóre cechy tematu ludu Bożego, które nawiązują do poprzednich tekstów Starego Testamentu.

W rozdziałach 21 i 22 Księgi Objawienia znajdujemy dopełniony lud Boży, nazywany oblubienicą, co ponownie jest językiem Starego Testamentu. W Starym Testamencie lud Boży był często nazywany żoną Boga, oblubienicą Boga, kobietą, którą Bóg poślubił i z którą wszedł w relację, relację przymierza, co podnosi kwestię przymierza. Zostało to uchwycone w Nowym Testamencie.

Na przykład listy Pawła, w których Kościół jest oblubienicą Jezusa Chrystusa. Ale teraz w Objawieniu, rozdział 21 i werset 2, widziałem święte miasto, Nowe Jeruzalem, wychodzące z nieba od Boga, przygotowane jako oblubienica ozdobiona dla swego męża. A w wersecie 9, wtedy przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem byków pełnych siedmiu ostatnich plag, i powiedział do mnie: Chodź, pokażę ci oblubienicę, żonę baranka.

Zatem wyraźnie obraz małżeństwa, obraz zaślubin ze Starego Testamentu, przedstawiający relację Boga z Jego ludem, zostaje ostatecznie spełniony w małżeństwie, które zostaje skonsumowane i ostatecznie ma miejsce w rozdziałach 21 i 22 Księgi Rodzaju. Zwróć uwagę na dwie inne cechy, które pojawiają się tego rodzaju zgromadzić odkupieńczą historię postępowania Boga ze Swoim ludem w jednym miejscu, jest to miasto, znowu Jan ma wizję, więc zakładam, że powinniśmy traktować to poważnie jako symboliczne przedstawienie tego, co On widzi. Jednak symbole i obrazy pochodzą prosto ze Starego Testamentu.

Zatem Jan widzi miasto, ale twierdzą, że to, co widzi Jan, nie jest miastem fizycznym. Nie odnosi się to przede wszystkim do fizycznego miasta, ale podobnie jak widzieliśmy we wcześniejszym tekście Nowego Testamentu, gdzie obrazy budynków i

świętyń odnoszą się do ludzi, to miasto, które widzi Jan, odnosi się przede wszystkim do samych ludzi. Bóg widzi samych doskonałych, spełnionych ludzi.

Tak więc w wersecie 12 miasto to ma wielkie, wysokie mury z 12 bramami, a na bramach 12 aniołów, a na bramach wypisane są imiona 12 pokoleń Izraela. Ale miasto ma też fundamenty. A w rozdziale 21 i wersecie 14 mówi, że mur miasta ma 12 fundamentów, a na nich, na tych fundamentach, znajduje się 12 imion 12 apostołów Baranka.

Tak więc Jan widzi doskonały, doskonały lud Boży składający się zarówno ze starotestamentowego Izraela, ale wydaje się, że pierwszeństwo daje nowemu ludowi Bożemu, który jest zbudowany na fundamencie apostołów. Jednak wyraźnie widzi ciągłość pomiędzy ludem Bożym Starego Testamentu i ludem Bożym Nowego Testamentu, który teraz łączy się w wizji Jana o doskonałym, spełnionym ludu Bożym. Są jeszcze inne rzeczy, które moglibyśmy powiedzieć na ten temat.

Co ciekawe, ostatecznie ten lud Boży jest światłem dla wszystkich narodów. Zatem w wersecie 23 i 24 miasto nie potrzebuje słońca ani księżyca, aby świecić, gdyż chwała Pana jest jego światłem. Narody będą chodzić według światła.

Królowie ziemi wniosą do niego swoją chwałę. Zatem teraz, zgodnie z Bożym zamiarem wobec ludzkości, aby napełnić całe stworzenie Bożą chwałą, osiąga to swój punkt kulminacyjny, gdy wszystkie narody przyjdą do Nowego Jeruzalem w odpowiedzi na jego światło. Temat przymierza, jak powiedzieliśmy, w sercu tematu ludu Bożego lub z nim związany, jest tematem przymierza Bożego.

W 21. i wersecie 3. rozdziału Objawienia Jan słyszy głos z tronu, który mówi: spójrzcie, mieszkanie Boga jest wśród Jego ludu, czyli ludzkości. Zamieszka z nimi. Będą jego ludem.

A sam Bóg będzie ich Bogiem i będzie Bogiem z nimi. Ta część jest najbardziej zbliżona do faktycznego cytatu tekstu Starego Testamentu, jaki znajdujemy w Apokalipsie św. Nie mając formuły, miało to miejsce, aby wypełnić to, co zostało napisane.

Sformułowanie tutaj jest bardzo, bardzo zbliżone do rozdziału 37 i wersetu 27 Księgi Ezechiela oraz formuły przymierza, w którym będziecie moimi... Formuła Nowego Przymierza: będziecie moim ludem. Będą moim Bogiem. Będę twoim Bogiem.

Widzieliśmy, że nowe przymierze wypełniło się już w Chrystusie i Jego ludzie, ale teraz nowe przymierze osiąga swoje kulminacyjne wypełnienie w doskonałym, doskonałym ludzie Bożym w przymierzu relacji z samym Bogiem. Łatwiej i tutaj dochodzimy do jednego z tematów, który nie wydawał się pojawiać tak wyraźnie, a jest nim temat ziemi i stworzenia. Rozdział 21, werset 1, w pewnym sensie stanowi podsumowanie umożliwiające zrozumienie pozostałej części tej sekcji.

A w rozdziale 21 i wersecie 1 ujrzałem nowe niebo i nową ziemię. Bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły i morza już nie było. Jest to znowu jasne, niemal słowo w słowo z 65. rozdziału Izajasza, a tekst nowego stworzenia, w którym mowa o niebiosach i ziemi, sięga 1. i 2. rozdziału Księgi Rodzaju. Zatem analogicznie do pierwszego stworzenia, gdzie Bóg tworzy środowisko, ziemię odpowiednią do życia dla swego ludu, gdzie Bóg będzie mieszkał pośród nich, teraz w nowym akcie stwórczym, w ciągłości z Księgą Rodzaju 1 i 2, zgodnie z rozdziałem 65 Izajasza, teraz Jan widzi nowe stworzenie wyłania się jako dar dla ludu, jako błogosławieństwo dane ludowi.

W rzeczywistości później w wersecie 7, w rodzaju napominającego zakończenia tej wizji nowego stworzenia, werset 7 mówi, że ci, którzy zwyciężą, odziedziczą to. Zwróć

uwagę na język dziedzictwa, który, jak powiedzieliśmy, jest powiązany z dziedziczeniem ziemi przez Abrahama i jego przodków w Izraelu. Ale teraz jest powiedziane, że ci, którzy zwyciężą, odziedziczą to.

Jakie rzeczy? To nowe stworzenie i nowe przymierza opisane są w rozdziałach 21, 1 do 4. Zatem teraz lud Boży nie dziedziczy ziemi obiecanej Izraela, ale teraz dziedziczy nowe stworzenie. Cel i kulminacja stworzenia zostały zapoczątkowane przez Jezusa Chrystusa. Ziemia dana Izraelowi, która sama miała odzwierciedlać pierwotne stworzenie z Księgi Rodzaju 1 i 2, a teraz znajduje swój ostateczny punkt kulminacyjny i wyraz w nowym stworzeniu, nowych niebiosach i nowej ziemi, które Jan wyobraża sobie w ostatnim rozdziale Objawienia.

Aby jednak wykazać, że Jan wraca nie tylko do 65. rozdziału Izajasza, ale do pierwotnego stworzenia, wystarczy rozdział 22, czyli kilka pierwszych rozdziałów z 22. Następnie anioł pokazał mi, że Jan miał wizję, co jest wspólną cechą W wizjach apokaliptycznych nadprzyrodzona istota anielska zabierała osobę w swego rodzaju wizjonerską podróż, więc teraz anioł zabiera ją i coś mu pokazuje. Wtedy anioł pokazał mi, Apokalipsa 22,1, pokaż mi rzekę wody życia, jasną jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka, środkiem ulicy miasta.

Po obu stronach rzeki rośnie drzewo życia wydające 12 rodzajów owoców, wydające swój owoc co miesiąc, a jego liście z drzew służą uzdrawianiu narodu. Zwróćcie teraz uwagę na wszystkie cechy nowego stworzenia, które w rzeczywistości pochodzą z Ezechiela 47. Większość Apokalipsy 21 i 22 jest wzorowana na wizji Ezechiela z rozdziałów 40 do 48, więc jest to wyraźnie wzorowane na Ezechiela 47, ale sam Ezechiel 47 wraca do Rodzaju 1 i 2, a sam Jan wraca do Rodzaju 1 i 2, z wyraźnym odniesieniem do drzewa życia, którego Ezechiel nie ma, Ezechiel ma wiele drzew, ale tylko Jan ma tutaj drzewo życia życia, wyraźna aluzja do 2. rozdziału Księgi Rodzaju i wzmianka o drzewie życia, zatem koncepcja wody wypływającej z ogrodu z 2.

rozdziału Księgi Rodzaju i całej płodności, drzewa życia, wszystko to sugeruje, że Jan widzi nowe stworzenie jako powrót do Edenu, a więc długo oczekiwane wypełnienie się Bożego zamysłu co do stworzenia, o którym mowa w Księdze Rodzaju 1 i 2, mówiącego o ziemi jako odpowiednim środowisku, miejscu błogosławieństwa i życia, miejscu, w którym Obecność Boga przebywała wśród Jego ludu, co wypełniło się teraz w edenicznych warunkach nowego stworzenia, w 21 i 22 rozdziale Księgi Objawienia. To trochę na marginesie, ale wciąż jest to powiązane z nowym stworzeniem i motywem ziemi, a co z tą wzmianką w rozdziale 21.1, gdzie nie ma już morza, autor powiedział: Ujrzałem nowe niebo i nową ziemię, bo pierwsze niebo i ziemia przeminęły, aby spełnić się Izajasz 65, ale potem dodaje, a morze już nie było, czego nie można znaleźć w 65. rozdziale Księgi Izajasza, i często zastanawiałem się, dlaczego Jan uwzględnia to jako część swojej wizji nowego stworzenia? Niepokoi to niektórych ludzi, w tym moją żonę, która lubi morze i ocean, i zastanawia się, czy w nowym stworzeniu będą oceany? Myślę jednak, że musimy zrozumieć, co John robi z tym obrazem.

Pierwszą rzeczą, którą należy rozpoznać, jest zgodność z innymi tekstami Starego Testamentu i zgodność z literaturą apokaliptyczną, do której przypomina Jan, morze było często symbolem lub emblematem zła i chaosu, tego, co sprzeciwiało się ludowi Bożemu, co sprawiało kłopoty ludowi Bożemu, i dlatego wyobrażając sobie, że morza już nie ma, myślę, że Jan po prostu mówi, że wszystko w nowym stworzeniu, co sprzeciwiało się zamierzeniom Boga, co było chaotyczne i złe oraz sprawiało kłopoty ludowi Bożemu, zostało teraz usunięte, tak że Jan może nie tylko powie, że morza już nie ma, ale także powie, że nie ma już płaczu z bólu i żałoby, dlaczego? Ponieważ morze zostało usunięte, morza już nie ma, kłopoty nowego stworzenia, chaos i zło zostały usunięte, już ich nie ma, więc kłopotów, smutku, żałoby i bólu nie ma już w rozdziale 21 werset 4. Ale idąc dalej, myślę, że Jan oprócz tego i w związku z tym przywołuje także inny motyw, a mianowicie, gdzie w Starym Testamencie można znaleźć koncepcję usunięcia woda, która stwarza zagrożenie i przeszkodę dla ludu

Bożego w wejściu do dziedzictwa? Exodus. Tak naprawdę to Księga Izajasza, proroka Izajasza, najwyraźniej rezonuje z tematem Nowego Wyjścia, a przez całego proroka Izajasza można znaleźć temat znikania różnych zbiorników wodnych i wysychania wody. Jeden z najwyraźniejszych tego przykładów znajduje się w 51 rozdziale Izajasza, myślę, że jest tym, którego chcę, w 51 rozdziale Izajasza, gdzie autor mówi to, oto wersety 9 i 10: Obudźcie się, obudźcie się ponownie, odnosząc się do przywrócenie Izraela jako Nowy Exodus.

Mówi: obudź się, obudź się, nabierz sił, ramię Pańskie, obudź się jak za dawnych dni, jak to uczyniłeś podczas Exodusu, pokolenia dawno temu. Czy to nie ty pociąłeś Rachab i przebiłeś smoka? Czyż to nie ty wysuszyłeś morze, wody wielkiej głęбини, i sprawiłeś, że głęбини morskie zostały odkryte, aby mogli przejść odkupieni? Interesujące jest teraz połączenie Rachab i smoka, które są chaotycznymi, bestialskimi postaciami z morzem. W literaturze apokaliptycznej i innej literaturze powszechne było kojarzenie morza jako miejsca chaosu i zła z postaciami typu bestii, smoka lub postaciami typu bestii lub węża.

A co jeszcze bardziej interesujące, Targum Izajasza, rozdział 51, aramejskie parafrazy Starego Testamentu, Targum Izajasza, rozdział 51 identyfikuje Rachab i smoka jako faraona. Zatem tutaj, w 51 rozdziale Księgi Izajasza, autor połączył Exodus ze zniknięciem i wyschnięciem morza jako miejsce chaosu i zła związanego ze smokiem i Rachabą, tą postacią przypominającą smoka, węża i bestię. Zatem pierwsze wyjście było w pewnym sensie postrzegane jako nowe stworzenie, w którym Bóg zwyciężył zło i chaos, usuwając groźbę kłopotów, zła i chaosu, aby ludzie mogli przejść i wejść do swoich... odkupieni mogli przejść do swoich dziedzictwo.

Teraz Jan podejmuje ten nowy temat Wyjścia i w ten sam sposób mówi o Morzu Czerwonym, w ten sam sposób, w jaki uczynił to Bóg podczas pierwszego Wyjścia i spełniając oczekiwania na nowe Wyjście z Izajasza 51 i innych Izajasz pisze, że teraz w

Objawieniu 21 Bóg po raz kolejny osusza Morze Czerwone z chaosu, zła, niepokoju i kłopotów, które stanowią przeszkodę dla ludu Bożego cieszącego się swoją ziemią. Usuwa to, aby teraz lud Boży mógł przejść do swojego dziedzictwa, rozdział 21, werset 7, do swojego dziedzictwa, którym jest nowe stworzenie. I tak znowu dzieje się tutaj więcej niż tylko Jan widzi nowe stworzenie. Jest to wyraźnie koniec długiej historii, która sięga aż do Księgi Rodzaju 1 i 2, przeplata się przez stworzenie, Wyjście i ustanowienie Boga swego ludu, Izraela, na ziemi, a teraz osiąga to swój punkt kulminacyjny w nowym stworzeniu z Objawienia 21 i 22.

Pozostałe dwa tematy, temat świątyni, są raczej jasne w Apokalipsie 21 i 22, chociaż Jan robi z nim coś zupełnie innego. Wypełnienie i ustanowienie świątyni zostało już wskazane w wersecie 3., który właśnie przeczytaliśmy w związku z nowym przymierzem.

A tak na marginesie, w Ezechiela 37, gdzie Jan otrzymuje język nowego przymierza, Ezechiel łączy nowe przymierze z mieszkaniem Boga, z tematem świątyni. Podobnie teraz, mówi Jan, usłyszałem głos od tronu mówiący: spójrz na mieszkanie, mieszkanie Boga jest wśród śmiertelników, zamieszka z nimi. To czasownik oznaczający zamieszkanie, używany w odniesieniu do Boga zamieszkującego w swojej świątyni.

Bóg zamieszka z nimi, będą Jego ludem, sam Bóg będzie z nimi, formuła przymierza. Zatem 21.3 wyraźnie przekazuje Boży zamiar przywrócenia swojej świątyni w celu spełnienia proroczych oczekiwań dotyczących odnowionej świątyni, Ezechiela 40-48. Jan widzi, że to się spełniło, choć dzieje się to w zupełnie inny sposób.

Cechą wspólną większości żydowskich apokalips jest to, że wszystkie one przewidują, zgodnie z proroczą wizją Starego Testamentu, przywrócenie fizycznej świątyni. Jednak Jan jest w sprzeczności, Jan nie zgadza się z proroczym tekstem, ale byłby także w sprzeczności z powszechną grecko-rzymską architekturą miasta i układem

miasta. Kiedy Jan w końcu dociera do centrum miasta w rozdziale 21 i wersecie 22, Jan mówi, i nie widziałem w mieście żadnej świątyni.

Zatem miasto Jana nie ma świątyni. Dlaczego? Idzie dalej i mówi, bo Pan Bóg Wszechmogący i Baranek są jego świątynią. Innymi słowy, to, co urzeczywistniała i symbolizowała świątynia, która była swego rodzaju miniaturowym rajem i swego rodzaju migawką tego, czym Bóg zamierzył dla całego stworzenia, zostało teraz zrealizowane.

Teraz, gdy grzech i zło zostały usunięte, teraz, gdy istnieje nowe stworzenie, to samo, co w pierwszej kolejności wymagało budowy świątyni, czyli grzech i świat pod panowaniem mocy zła, teraz, gdy to zostało usunięte, jest nie ma już potrzeby oddzielnej świątyni. Zatem, jak mówi Jan, w przeciwieństwie do wizji ze Starego Testamentu i innych apokaliptycznych wizji przyszłości, w przeciwieństwie do tego, co mógł znaleźć w tradycyjnym grecko-rzymskim mieście, teraz Jan nie widzi oddzielnej świątyni. Dlaczego? Ponieważ nie jest już potrzebne.

Całe miasto jest tak przeniknięte obecnością Boga, że oddzielna świątynia nie jest już potrzebna. I znowu grzech i zło zostały usunięte. Ale Jan wykracza poza to i, co ciekawe, bierze pod uwagę obrazy świątyni, choć w pewnym sensie świątynia nadal istnieje.

Tak, nie ma oddzielnej świątyni, ale w pewnym sensie nadal istnieje świątynia, ponieważ Jan zaczerpnął obrazy świątyni z Ezechiela od 40 do 48. Pamiętajcie, że Ezechiela od 40 do 48 w dużej mierze poświęcono opisowi odrestaurowanej świątyni. Teraz Jan odnosi to do miasta.

Zatem tym, co mierzy się w Objawieniu 21 i 22, nie jest świątynia, jak można znaleźć w Księdze Ezechiela, ale mierzy się samo miasto. Miasto, które, jak powiedzieliśmy,

symbolizuje lud, jest teraz świątynią. Całe miasto, czyli ludzie, jest wielką świątynią, w której zamieszkuje teraz Bóg i gdzie teraz można odnaleźć Bożą obecność.

Innymi słowy, Jan odzwierciedla w doskonałej formie, Jan zasadniczo odzwierciedla to, co mówili inni autorzy Nowego Testamentu, że sam lud był świątynią, że naród jest budowany. Być może możemy zobaczyć, jak Paweł i Piotr patrzą na proces budowy, a teraz w Objawieniu 21 i 22 budowa jest ukończona. Jan widzi Świątynię Ludu Doskonałego, Świątynię Ludu, Świątynię Miejską, jako miejsce obecności Boga, spełnienia się Boży zamiar, aby żyć ze swoim ludem, sięga aż do Ogrodu Eden.

W rzeczywistości istnieją inne cechy sugerujące, że jest to świątynia. Zwróć uwagę, kiedy to czytasz, ile razy złoto odgrywa pewną rolę. Znacze ulice ze złota, ale miasto z wersetu 18 jest z czystego złota.

Są ulice ze złota. Złoto było jedną z cech charakterystycznych świątyni Starego Testamentu. Wróć do Księgi Wyjścia 25 i następnym, 1 Król. 5-7.

Ale znowu, złoto sięga aż do stworzenia. Złoto to jeden z metali szlachetnych występujących w Ogrodzie Eden. Zatem fakt, że miasto mieni się złotem, sugeruje, że jest to świątynia, mieszkanie Boga.

W rozdziale 21 i wersecie 16 miasto ma kształt sześcianu. Miasto leży na planie kwadratu. Jego długość jest równa szerokości.

Język ten wypływa z opisu Najświętszego. Nie jest to cecha architektoniczna, którą Jan stara się podkreślać sama w sobie, ale powtarza to opis Miejsca Najświętszego z 1 Księgi Królewskiej. Jego długość i szerokość były równe.

Ma kształt sześcianu. Zatem teraz, ponownie przedstawiając miasto w kształcie sześcianu, wszystkie obrazy świątynne odnoszą się teraz do miasta Bożego. Kamienie szlachetne użyte do budowy świątyni są obecnie częścią miasta.

A więc jeszcze raz: co mówi Jan? Prawdziwy zamiar Boga, aby zamieszkać ze swoim ludem w stworzeniu, które zostało udaremnione i zniszczone z powodu grzechu, ale to, co zaczęło się urzeczywistniać wraz z założeniem świątyni, co na to wskazywało, ostatecznie urzeczywistnia się nie w przywróceniu fizycznej świątyni, ale jak stworzenie z Księgi Rodzaju 1 i 2, Bóg mieszka pośród swego ludu w nowym stworzeniu. Ostatni temat, królestwo i rządy, pojawia się w rozdziale 22 oraz wersetach 3 i 5. W końcowych opisach tego nowego stworzenia: miasto-przecinanie-świątynia, ludzie-miasto-przecinanie-świątynia-przecinanie, Jan mówi: Nic przekłęci już się tam nie znajdują, lecz będzie w nim tron Boga i Baranka, a Jego słudzy będą im oddawać pokłon. Zwróćmy jeszcze raz uwagę na tron jako obraz królestwa i panowania.

Ale potem werset 5: I nie będzie już nocy, oni, lud Boży, którzy tam mieszkają, nie potrzebują światła lampy ani słońca, gdyż Pan Bóg będzie ich światłem i będą królować na wieki wieków, wypełniając swoje Rodzaju 1 i 2, że Jego lud napelni ziemię Jego chwałą i będzie ją reprezentował, tak jak nosiciele Jego obrazów reprezentują Jego panowanie i szerzą Jego panowanie po całym stworzeniu. Teraz Jego lud króluje na wieki w nowym stworzeniu. Zatem Apokalipsa 21 i 22 prowadzą nas do końca długiej historii, do punktu kulminacyjnego długiej historii odkupieńczego postępowania Boga ze swoim ludem i całym stworzeniem.

Historia rozpoczynająca się w Księdze Rodzaju 1 i 2, gdzie Bóg stwarza lud, z którym ma wejść w relację przymierza. Daje im ziemię, stwarza dla nich ziemię, środowisko do życia, daje im ją jako miejsce błogosławieństwa. Bóg zamieszka pośród nich.

Ich zadaniem i Bożym zamiarem wobec nich jest to, aby jako nosiciele Jego obrazu mogli reprezentować Boże panowanie i szerzyć Jego chwałę po całym stworzeniu. Jednak ten zamiar zawodzi, więc Bóg... Reszta Biblii opisuje, w jaki sposób Bóg zamierza wypełnić swój pierwotny zamiar z Księgi Rodzaju 1 i 2. W jaki sposób Bóg przywróci Swój zamiar wobec ludzkości, z którą żyje w przymierzu i która żyje w kraju, w tym miejscu błogosławieństw, które daje im Bóg? Bóg mieszka pośród nich, a ludzkość panuje nad całym stworzeniem i szerzy Boże panowanie na całe stworzenie. Ta historia, która wije się przez Stary i Nowy Testament, która czasami ma swoje przystanki i początki, ale zostaje zapoczątkowana w Jezusie Chrystusie i Jego ludzie, teraz znajduje swój szczyt w Objawieniu 21 i 22, gdy Bóg zamieszkuje swoją świątynię, obecność w tabernakurze ze swoim ludem, zamieszkując z nim w relacji nowego przymierza na nowej ziemi, w nowym stworzeniu, gdzie ludzkość wypełni cel, jakim jest panowanie nad całym stworzeniem.